
Uzasadnienie [wyroku TK z 21 maja 2002 r., K 30]

Palestra 46/9-10(537-538), 255-267

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYROK TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO
Z 21 MAJA 2002 R. K 30/01

Warszawa, dnia 21 maja 2002 r.

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Krzysztof Kolasiński – przewodniczący
Wiesław Johann
Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska – sprawozdawca
Andrzej Mączyński
Mirosław Wyrzykowski

Protokolant Grażyna Szałygo

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2002 r. na rozprawie, z udziałem umocowanych przedstawicieli: Wnioskodawcy, Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, wniosku Naczelnej Rady Adwokackiej o stwierdzenie, że przepisy art. 236 ust. 1 i 3 ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 21 maja 2001 r. Nr 49, poz. 508) są sprzeczne z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 65 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

orzeka:

Art. 236 ust. 1 i 3 ustawy z 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508)

– jest zgodny z art. 32 ust. 1 i art. 65 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Ponadto postanawia:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, umorzyć postępowanie w zakresie dotyczącym badania zgodności zaskarżonych przepisów z art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji wobec cofnięcia wniosku.

UZASADNIENIE

I

1. Naczelna Rada Adwokacka w skierowanym do Trybunału Konstytucyjnego wniosku z 9 lipca 2001 r. domagała się stwierdzenia sprzeczności art. 236 ust. 1 i 3 ustawy Prawo własności przemysłowej z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 65 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Kwestionowane przepisy przewidują, iż pełnomocnikiem w postępowaniu zgłoszeniowym przed Urzędem Patentowym może być tylko rzecznik patentowy. Zdaniem wnioskodawcy, oznacza to wyłom w zasadach wykonywania zawodów, których istota polega na świadczeniu pomocy prawnej, tj. adwokatów i radców prawnych. Wyjątek jest dwukierunkowy. Po pierwsze, przyznaje rzecznikom patentowym, nie będącym ani adwokatami ani radcami prawnymi, uprawnienie do zawodowego świadczenia pomocy prawnej w postaci zastępowania stron postępo-

wania przed „sądami i urzędami”. Po drugie, w zakresie uregulowanym w kwestionowanym przepisie, pozbawia adwokatów i radców prawnych, ustawowo przyznanym im uprawnień do wykonywania zastępstwa prawnego. To ostatnie rozwiązanie wnioskodawca określa jako „zjawisko kuriozalne, którego zrozumienie i ocena wykracza poza rozważania czysto prawnicze”. Zdaniem wnioskodawcy naruszenie wolności wyboru i wykonywania zawodu wykracza poza granice wyznaczone przez zasadę niezbędności (konieczności), a tym samym zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 2 i 3 Konstytucji). Jednocześnie następuje ograniczenie „prawa stron do korzystania z fachowej pomocy prawnej wedle swego wyboru”.

Wnioskodawca podkreśla, że wykluczenie występowania adwokatów i radców prawnych w charakterze pełnomocników w postępowaniu przed Urzędem Patentowym stanowi nie tylko naruszenie art. 65 ust. 1 Konstytucji, ale jest także odstępstwem od zasady wolności działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji) jak i od zasady równości (art. 32 Konstytucji). Jednocześnie dochodzi do ograniczenia zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji prawa każdego podmiotu do korzystania z fachowej pomocy prawnej w postępowaniu przed organami państwowymi. W ocenie wnioskodawcy, wynikające z kwestionowanego przepisu ograniczenie działalności zawodowej adwokatów i radców prawnych nie jest uzasadnione, nie przemawiają za nim względy wskazane przez ustawodawcę w art. 31 ust. 3 Konstytucji, nie jest ono podyktowane wymogami bezpieczeństwa lub porządku publicznego demokratycznego państwa, ani potrzebami ochrony środowiska, zdrowia, czy moralności publicznej. Ograniczenia wprowadzonego w art. 236 ust. 1 i 3 Prawa własności przemysłowej nie wymaga też „ochrona praw i wolności innych osób”. Przeciwnie, zdaniem wnioskodawcy dopuszczenie rzeczników patentowych do udziału w postępowaniach sądowych w charakterze pełnomocników stron w sprawach wskazanych w ustawie, budzi zasadnicze wątpliwości. Brak wiedzy i umiejętności z dziedziny prawa materialnego i procesowego nie da się zastąpić wiedzą techniczną czy ekonomiczną, którą zwykle posiadają rzecznicy. Ujemne skutki pomocy prawnej rzeczników patentowych ponoszą osoby, które korzystają z ich usług. W konsekwencji, zdaniem wnioskodawcy, ochrona praw osób trzecich na pewno nie stwarza konieczności ograniczenia zakresu wykonywania zawodu przez adwokatów i radców prawnych. Ograniczenie to, w ocenie wnioskodawcy, zostało podyktowane wyłącznie partykularnymi interesami rzeczników patentowych.

2. Prokurator Generalny RP w piśmie z 8 listopada 2001 r. wyraził stanowisko, iż przepisy art. 236 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo własności przemysłowej są zgodne z art. 32 ust. 1 i art. 65 ust. 1 oraz nie są niezgodne z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Uzasadniając swe stanowisko Prokurator zwrócił przede wszystkim uwagę na fakt, iż kwestionowany przepis zamieszczony jest w tytule VI ustawy, poświęconym wyłącznie postępowaniu zgłoszeniowemu i rejestrowemu. Nie dotyczy on więc postępowań spornych przed Urzędem Patentowym oraz przed Naczelny Sąd Administracyjny. Udział pełnomocnika strony w postępowaniu zgłoszeniowym sprowadza się do sporządzenia dokumentacji zgłoszeniowej o charakterze tech-

nicznym i jej ewentualnej modyfikacji w toku postępowania. Warunki, jakim powinno odpowiadać zgłoszenie wynalazku są określone w samej ustawie i w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z 17 września 2001 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych. Z analizy przepisów, które posługują się takimi pojęciami, jak: „nowość, poziom wynalazczy rozwiązania, nadawanie się wynalazku do przemysłowego stosowania, stan techniki” wynika, że opracowanie zgłoszenia wymaga wysokiego poziomu wiedzy technicznej. W ocenie Prokuratora Generalnego, trudno sobie wyobrazić, by w postępowaniu zgłoszeniowym pełnomocnikiem mogła być osoba nie posiadająca kwalifikacji rzeczownika patentowego. Nie mogłaby ona podjąć rzeczowej polemiki z ekspertem Urzędu Patentowego. Brak wiedzy technicznej na tym etapie postępowania może spowodować nieodwracalne szkody dla klienta, tj. autora wynalazku.

Prokurator Generalny podkreślił, że kwestionowany przepis odnosi się wyłącznie do postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym. Wbrew stanowisku wnioskodawcy, przepis nie dotyczy – w sposób generalny – występowania przed „sądami i urzędami”. Regulacja zawarta w art. 236 ust. 1 i 3 Prawa własności przemysłowej nie odbiega od dotychczas obowiązujących unormowań; także w ustawie – Prawo wynalazcze – ustawodawca przyjął, że pełnomocnikiem strony w postępowaniu zgłoszeniowym może być tylko rzeczownik patentowy. Takie samo rozwiązanie przewidywała ustawa o ochronie topografii układów scalonych. Kwestionowany przepis nie stanowi więc „pierwszego poważnego wyłomu” w unormowaniu zakresu działalności zawodowej adwokatów i radców prawnych.

Odnosząc się do konkretnych zarzutów Prokurator Generalny wskazał, iż nie zachodzi naruszenie zasady równości obywateli wobec prawa, gdyż zasada ta, wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji, nie zakłada traktowania wszystkich jednakowo, lecz pozwala różnicować pozycję podmiotów znajdujących się w odmiennej sytuacji prawnej i faktycznej. Rzecznicy patentowi z jednej strony, zaś adwokaci i radcy prawni z drugiej strony, nie mogą być zaliczeni do tej samej klasy podmiotów. Działalność każdej z tych grup zawodowych jest regulowana odrębnymi przepisami. Odmienne ich potraktowanie w przepisach ustawy Prawo własności przemysłowej nie może być więc uznane za naruszenie art. 32 ust. 1 Konstytucji. Nie zachodzi też naruszenie art. 65 ust. 1 Konstytucji, gwarantującego wolność wyboru i wykonywania zawodu. Wolności te nie mają bowiem charakteru absolutnego; już sam art. 65 ust. 1 Konstytucji wskazuje na możliwość wprowadzania wyjątków. Zdaniem Prokuratora Generalnego, wynikające z kwestionowanego przepisu ograniczenie swobody wykonywania zawodu adwokata i radcy prawnego nastąpiło w trosce o ochronę wolności i praw innych osób, tj. stron w postępowaniu zgłoszeniowym przed Urzędem Patentowym. Prokurator podkreślił wysokie kwalifikacje wymagane przez ustawę od osób ubiegających się o status rzeczowników patentowych, a także fakt, iż zarówno adwokaci jak i radcy prawni, po spełnieniu wymagań ustawowych mogą ubiegać się o wpis na listę rzeczowników patentowych. Prokurator Generalny wyraził wreszcie przekonanie, że kwestionowane ograniczenie wykonywania

zawodu adwokata i radcy prawnego na pewno nie narusza istoty wolności wykonywania pracy przez te osoby.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, pozostałe wzorce kontroli konstytucyjnej powołane we wniosku, tj. art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, nie pozostają w niezbędnym związku treściowym z zakwestionowanym przepisem ustawy – prawo własności przemysłowej.

3. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, w piśmie z 10 maja 2002 r., wyraził stanowisko, iż kwestionowane przepisy ustawy – prawo własności przemysłowej są zgodne z Konstytucją. Zdaniem Marszałka, samo usytuowanie art. 236 ust. 1 i 3 w ustawie wskazuje na bardzo ograniczony zakres zastosowania tego przepisu. Wprowadzenie zasady, iż w postępowaniu przed Urzędem Patentowym pełnomocnikiem strony może być wyłącznie rzecznik patentowy, jest uzasadnione przede wszystkim technicznym charakterem problematyki, stanowiącej przedmiot rozważań Urzędu. Sama tylko wiedza prawnicza, jaką legitymują się adwokaci i radcowie prawni, mogłaby okazać się niewystarczająca, co z kolei mogłoby pociągać za sobą szkodę klienta. Powierzenie rzecznikom patentowym funkcji zastępstwa w postępowaniu zgłoszeniowym, w ocenie Marszałka Sejmu, podyktowane było troską o ochronę wolności i praw stron w tym postępowaniu.

Marszałek Sejmu dostrzegł, iż kwestionowany przepis formalnie ograniczył wykonywanie zawodu adwokata, jednak ograniczenie to mieści się w granicach uprawnień ustawodawcy wynikających z art. 65 ust. 1 zdanie drugie w związku z art. 95 ust. 1 Konstytucji. Marszałek zwrócił uwagę, iż przepisy ustawy Prawo o adwokaturze i ustawy o radcach prawnych nie ustanawiają wyłączności adwokatów i radców prawnych do występowania w charakterze pełnomocników stron w postępowaniach przed wszelkimi organami orzekającymi i administracyjnymi.

W ocenie Marszałka Sejmu nie doszło też do naruszenia art. 31 ust. 3 Konstytucji. Dochodzi do niego tylko wtedy, gdy regulacja ustawowa uniemożliwia w praktyce korzystanie z praw i wolności. Tymczasem kwestionowane ograniczenie zawodu adwokata dotyczy tylko postępowania zgłoszeniowego przed Urzędem Patentowym, nie wyłącza natomiast prawa adwokatów do występowania w postępowaniu spornym przed tym Urzędem oraz w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Teza o naruszeniu istoty prawa jest zatem nieuzasadniona.

Marszałek Sejmu nie dostrzega też naruszenia zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Podkreśla, że rzecznicy patentowi z jednej strony, a adwokaci i radcowie prawni z drugiej strony, nie mogą być zaliczeni do tej samej kategorii podmiotów. Reprezentują oni grupy zawodowe o zróżnicowanym statusie prawnym. W konsekwencji, oczekiwanie, iż będą oni jednakowo traktowani, nie znajduje podstaw prawnych.

Gdy chodzi o sformułowany we wniosku zarzut naruszenia prawa do sądu, to – zdaniem Marszałka Sejmu – dyspozycja zaskarżonego przepisu nie pozostaje w niezbędnym związku z tymże prawem. Art. 236 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo własności przemysłowej nie narusza więc art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

II

Na rozprawie w dniu 21 maja 2002 r. przedstawiciele wnioskodawcy, Sejmu i Prokuratora Generalnego podtrzymali wyrażone na piśmie stanowiska, z tym że przedstawiciel wnioskodawcy cofnął wniosek w zakresie badania zgodności kwestionowanego przepisu z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, tym samym ograniczając kontrolę do dwóch wzorców konstytucyjnych. Wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 236 ust. 1 i 3 ustawy Prawo własności przemysłowej z art. 32 ust. 1 i 65 ust. 1 Konstytucji.

Przedstawiciel wnioskodawcy wyraził pogląd, że kwestionowane ograniczenie prawa adwokatów i radców prawnych do występowania przed Urzędem Patentowym nie znajduje racjonalnego uzasadnienia. Prawdą jest, iż opracowanie zgłoszenia patentowego wymaga wiedzy z zakresu nauk technicznych, biologicznych, itp., jednak adwokaci reprezentujący strony w postępowaniu zgłoszeniowym mogliby korzystać z pomocy profesjonalistów z danej dziedziny nauki. Przedstawiciel wnioskodawcy podkreślił też, iż zakres ograniczenia zawodu adwokata, wprowadzonego w art. 236 ust. 1 ustawy – Prawo własności przemysłowej, jest minimalny, jednak stanowi niepożądany krok w kierunku demontowania całego systemu, w którym adwokat jest powołany do świadczenia pomocy prawnej i reprezentowania stron w postępowaniu.

Przedstawiciel Sejmu zwrócił uwagę, iż zakres ograniczenia zawodu adwokata wynikający z kwestionowanego przepisu jest bardzo wąski. Ponownie przedstawił argumenty merytoryczne uzasadniające wyłączność kompetencji rzeczników patentowych w postępowaniu zgłoszeniowym. Powołał się też na konwencje międzynarodowe, do których przestrzegania Polska jest zobowiązana.

Prokurator Generalny podkreślił, iż wolność wykonywania zawodu nie ma charakteru absolutnego, sam art. 65 ust. 1 Konstytucji, będący wzorcem kontroli w sprawie, przewiduje możliwość wprowadzania ustawowych wyjątków. Kwestionowany przepis nie narusza też wyrażonej w art. 32 Konstytucji zasady równości, gdyż zawód rzecznika patentowego i adwokata są różnymi zawodami, co uzasadnia różne traktowanie ich przedstawicieli.

W końcowych wystąpieniach uczestnicy postępowania podtrzymali wcześniej wyrażone stanowiska.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności zachodzi potrzeba ustalenia zakresu kontroli konstytucyjnej, a ściślej – wzorców konstytucyjnych, na które powołuje się wnioskodawca. W *petitum* wniosku zarzucono sprzeczność art. 236 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo własności przemysłowej z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 65 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2

Konstytucji. W uzasadnieniu natomiast wskazano na wzorce z art. 22, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 45 ust. 1, art. 65 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. Z kontekstu uzasadnienia wynika, że art. 22 i 31 ust. 3 zostały powołane tylko w celu wzmocnienia argumentacji, wnioskodawca nie miał natomiast zamiaru czynić tych przepisów samodzielnymi wzorcami kontroli konstytucyjnej. Najlepiej o tym świadczy treść wniosku. Wobec faktu, iż na rozprawie przedstawiciel wnioskodawcy cofnął wniosek w zakresie badania zgodności art. 236 ust. 1 i 3 ustawy z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, bez znaczenia jest brak w uzasadnieniu choćby wzmianki wyjaśniającej na czym – zdaniem wnioskodawcy – polega sprzeczność kwestionowanego przepisu z art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W konsekwencji Trybunał oceniał konstytucyjność kwestionowanego przepisu ze względu na wzorce zawarte w art. 32 ust. 1 i art. 65 ust. 1 Konstytucji.

IV

1. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że kwestionowane przepisy ustawy – Prawo własności przemysłowej znajdują się w jej tytule VI zatytułowanym „Postępowanie zgłoszeniowe i rejestrowe”. Art. 236 ust. 1 brzmi: „Pełnomocnikiem strony w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i topografii układów scaleniovych może być tylko, z wyjątkiem ust. 2, rzecznik patentowy”. Art. 236 ust. 3 przewiduje tę wyłączną kompetencję także w przypadku osób nie mających miejsca zamieszkania lub siedziby na obszarze RP. Dla pełnego obrazu wypada przytoczyć jeszcze treść art. 236 ust. 2, zgodnie z którym osoba fizyczna może być reprezentowana także przez współuprawnionego, rodziców, małżonka, rodzeństwo, zstępnych i osoby pozostające w stosunku przysposobienia. Z powołanych przepisów, zgodnie z tym co podkreśla wnioskodawca, wynika wyłączna kompetencja rzeczników patentowych do reprezentowania strony w postępowaniu określonym we wskazanym przepisie. Nie ulega więc wątpliwości, że oznacza ona jednocześnie wyłączenie uprawnienia adwokatów i radców prawnych.

Przystępując do oceny tego przepisu z punktu widzenia art. 32 ust. 1 Konstytucji, Trybunał zwraca uwagę, iż z zasady równości obywateli wobec prawa nie wynika postulat jednakowego traktowania ogółu obywateli, także z punktu widzenia uprawnienia do wykonywania określonej działalności. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zasada równości zakłada jednakowe traktowanie osób znajdujących się w tej samej sytuacji faktycznej i prawnej i – jednocześnie – dopuszcza zróżnicowanie statusu prawnego osób należących do różnych grup, oczywiście pod warunkiem, że wyodrębnienie tych grup dokonuje się na podstawie kryteriów zgodnych z wartościami konstytucyjnymi. W ocenie Trybu-

nału, zróżnicowanie pozycji zawodowej adwokatów i radców prawnych, z jednej strony i rzeczników patentowych, z drugiej strony, nie narusza żadnych zasad konstytucyjnych. Wiąże się ono z zupełnie oczywistym dla rozwiniętego społeczeństwa podziałem pracy. Grupy zawodowe, o które chodzi w niniejszej sprawie, obejmują wysoko wyspecjalizowanych fachowców, a ich funkcjonowanie jest ściśle reglamentowane przez prawo, zarówno gdy chodzi o specjalistyczne wykształcenie i przygotowanie zawodowe, rodzaj działalności, jak i odpowiedzialność za nienależyte wykonywanie obowiązków. Nawet w obrębie zawodów ściśle prawniczych występuje wyraźne zróżnicowanie poszczególnych grup, co – z całą pewnością – nie uzasadnia tezy o naruszeniu konstytucyjnej zasady równości, np. przez odmienne ukształtowanie statusu adwokatów i notariuszy, czy też adwokatów i radców prawnych. Tym bardziej nieuzasadniony jest więc zarzut, iż regulacja zapewniająca wyłączność rzeczników patentowych w określonych sprawach, pozostaje w sprzeczności z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Co do zasady inny jest ustawowo wyznaczony zakres usług profesjonalnych świadczonych przez adwokatów i radców prawnych oraz rzeczników patentowych. Wynika to po prostu z faktu, iż chodzi o różne zawody. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, zarzut naruszenia przez art. 236 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo własności przemysłowej art. 32 ust. 1 Konstytucji jest więc bezzasadny.

2. Przechodząc do oceny zgodności kwestionowanego przepisu z art. 65 ust. 1 Konstytucji, Trybunał sięgnął do wykładni zasady wolności pracy, dokonywanej już w orzecznictwie. W wyroku z 23 czerwca 1999 r. (sygn. K 30/98, OTK 1999, nr 5, poz. 101) Trybunał Konstytucyjny przyjął, że art. 65 ust. 1 Konstytucji wyraża pozytywny aspekt wolności pracy i obejmuje możliwość wyboru rodzaju pracy (element kwalifikacyjny), pracodawcy (element podmiotowy) i miejsca pracy (element przestrzenny). W wyroku, z 19 października 1999 r. (sygn. akt Sk 4/99, OTK 1999, nr 6, poz. 119), Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił znaczenie art. 65 ust. 1 Konstytucji dla tzw. wolnych zawodów. W uzasadnieniu znalazło się stwierdzenie, iż w odniesieniu do nich „treścią wolności wykonywania zawodu jest stworzenie sytuacji prawnej, w której: po pierwsze, każdy mieć będzie swobodny dostęp do wykonywania zawodu, warunkowany tylko talentami i kwalifikacjami; po drugie, mieć będzie następnie rzeczywistą możliwość wykonywania swojego zawodu oraz – po trzecie, nie będzie przy wykonywaniu zawodu poddany rygorom podporządkowania, które charakteryzują świadczenie pracy”. W dalszym ciągu uzasadnienia Trybunał podkreślił jednak oczywistość faktu, że „wolność wykonywania zawodu nie może mieć charakteru absolutnego i że musi być poddana reglamentacji prawnej, w szczególności gdy chodzi o uzyskanie prawa wykonywania określonego zawodu, wyznaczenie sposobów i metod (ram) wykonywania zawodu, a także określenie powinności wobec państwa i samorządu zawodowego”. W ocenie Trybunału, konstytucyjna gwarancja wolności wykonywania zawodu nie tylko nie kłóci się z regulowaniem przez państwo wielu kwestii związanych z samym wykonywaniem zawodu, jak i statusem osób go wykonujących, ale wręcz stwarza potrzebę istnienia

pewnej reglamentacji. Wydaje się to szczególnie oczywiste w przypadku zawodu adwokata, który jest zawodem zaufania publicznego. Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie w pełni podziela przekonanie, iż zasada wolności wyboru i wykonywania zawodu, statutowana w art. 65 ust. 1 Konstytucji, nie ma charakteru absolutnego. Ustawowa reglamentacja wykonywania poszczególnych zawodów jest niezbędna i – jak wyżej już podkreślono – zupełnie oczywista w rozwiniętych społeczeństwach. Ustawodawca, określając warunki dopuszczenia do wykonywania zawodu i wyznaczając jego ramy kieruje się, między innymi, interesem innych podmiotów (por. uzasadnienie wyroku TK z 19 marca 2001, sygn. akt K 32/00, OTK 2001, nr 3, poz. 50, s. 289). Współcześnie jako zupełnie naturalne przyjmujemy, że tylko lekarze mogą świadczyć usługi medyczne, inżynierowie o odpowiednich kwalifikacjach mają prawo zatwierdzania projektów budowlanych, adwokaci i radcowie prawni mogą reprezentować strony w postępowaniu przed sądem w sprawach cywilnych. Wypada dodać, że niemal każdego roku stanowione są przepisy normujące działalność kolejnych grup zawodowych (farmaceutów, doradców podatkowych, hotelarzy, itd.). W tak ukształtowanej sytuacji społecznej nikt nie dostrzega stanu sprzeczności z Konstytucją, a w szczególności – z zasadą wolności wyboru i wykonywania zawodu.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że na obecnym etapie rozwoju społeczeństwa i gospodarki ustawowa reglamentacja wykonywania poszczególnych zawodów nie może być postrzegana jako naruszenie art. 65 ust. 1 Konstytucji. Nie chodzi tu bowiem o ograniczenie wolności jednostek, lecz raczej stworzenie ogólnych podstaw prawnych podziału pracy w społeczeństwie i gwarancji, że poszczególne funkcje społeczne będą wykonywane przez osoby należycie do nich przygotowane. Wolność statutowana w art. 65 ust. 1 Konstytucji oznacza, że każdy ma prawo wybrać zawód i – jeśli spełnia wymagania – wykonywać go, jednak zawsze tylko w ramach obowiązujących przepisów. Odnosząc powyższe uwagi już bezpośrednio do niniejszej sprawy Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że zakres czynności przypisanych adwokatom i radcom prawnym ma swe źródło w ustawach, a nie w Konstytucji. Jak głosi art. 4 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124 ze zm.), „zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami”. Identyczne unormowanie zawiera art. 6 ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 145 ze zm.). Wnioskodawca twierdzi, że art. 236 ust. 1 i 3 Prawa własności przemysłowej, wyłączając uprawnienie adwokatów i radców prawnych do reprezentowania strony w postępowaniu przed Urzędem Patentowym w tzw. postępowaniu zgłoszeniowym, narusza wolność wykonywania zawodu przez przedstawicieli tych grup profesjonalnych. Trybunał Konstytucyjny dostrzega oczywiście, iż w braku kwestionowanego przepisu potencjalne pole działalności zawodowej adwokatów i radców prawnych byłoby nieco szersze. Jednak – co wymaga szczególnego zaakcentowania – wbrew stanowisku wniosko-

dawcy, Konstytucja ani nie wyznacza ani nie gwarantuje zakresu działalności adwokatów. W stanie prawnym poddanym analizie Trybunału w niniejszej sprawie nie mamy zatem do czynienia z ograniczeniem konstytucyjnych granic zawodu adwokata przez ustawę zwykłą (czyli przepis art. 236 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo własności przemysłowej), lecz zachodzi tu przypadek wyznaczenia granic aktywności zawodowej adwokatów przez dwa równorzędne akty normatywne (ustawę o adwokaturze i Prawo własności przemysłowej).

Podsumowując, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że Konstytucja nie determinuje granic działalności zawodowej adwokatów, jak zresztą żadnej innej grupy zawodowej, lecz pozostawia to zadanie ustawom. Kwestionowany przepis nie może być więc odczytywany jako zawężenie wolności konstytucyjnej. Jest to jeden z przepisów wyznaczających, na poziomie ustawowym, ramy wykonywania zawodu adwokata i radcy prawnego. Granice tych zawodów wynikają nie tylko z ustaw szczególnych będących podstawą funkcjonowania adwokatów i radców prawnych, ale także – z ustawy Prawo własności przemysłowej. To nie ustawa zasadnicza określa zakres usług, jakie mogą świadczyć przedstawiciele tych grup zawodowych. Dlatego przepis, który wnioskodawca traktuje jako ograniczenie wolności konstytucyjnej w żadnych razie nie może być w ten sposób kwalifikowany.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, iż – stosownie do art. 188 Konstytucji – jego kompetencja obejmuje badanie zgodności aktów normatywnych niższej rangi z aktami wyższej rangi. Trybunał stoi na straży hierarchicznej niesprzeczności i spójności porządku prawnego. Trybunał Konstytucyjny nie jest natomiast władny rozstrzygać o zasadności poszczególnych regulacji ustawowych na tle przepisów zawartych w innych ustawach. Ustawodawca korzysta ze swobody w stanowieniu przepisów, jeśli tylko pozostają one w zgodzie z Konstytucją. W tych granicach ma też niewątpliwie swobodę w kształtowaniu zasad wykonywania poszczególnych zawodów. Na marginesie wypada dodać, że skoro w niniejszej sprawie w ogóle nie dochodzi do naruszenia konstytucyjnej wolności lub prawa – odpada potrzeba dokonywania analizy z punktu widzenia art. 31 ust. 3 Konstytucji, czyli – z punktu widzenia zasady proporcjonalności, którą wnioskodawca powoływał w uzasadnieniu.

3. W świetle wyżej poczynionych uwag jest oczywiste, że Trybunał Konstytucyjny nie jest też władny oceniać przyczyn i celowości określonych unormowań, w tym przypadku – art. 236 ust. 1 ustawy Prawo własności przemysłowej. Za przyznaniem rzecznikom patentowym wyłącznego uprawnienia do reprezentowania stron w postępowaniu zgłoszeniowym przed Urzędem Patentowym stoją jednak dość czytelne racje. Trybunał Konstytucyjny uznał więc za zasadne dokonanie ich prezentacji.

Po pierwsze Trybunał podkreśla, że dla należytego zrozumienia unormowania z art. 236 ust. 1 Prawa własności przemysłowej, istotne jest precyzyjne ustalenie zakresu zastosowania tego przepisu. Podstawy do tego zawarte są w nim samym. Zakres wyłącznej kompetencji rzeczników patentowych jest bowiem oznaczony za pomocą dwóch kryteriów: organu, przed którym toczy się postępowanie i rodzaju

spraw, których postępowanie to dotyczy. Kryteria te muszą być spełnione kumulatywnie. Tak więc chodzi wyłącznie o postępowanie przed Urzędem Patentowym w sprawach związanych z dokonywaniem i rozpatrywaniem zgłoszeń oraz utrzymywaniem ochrony wynalazków, wzorów użytkowych i przemysłowych, znaków towarowych, oznaczeń geograficznych i typografii układów scalonych. Z przepisu tego *a contrario* należy wnioskować, że w postępowaniu przed innymi organami, w szczególności przed NSA, rzecznicy patentowi nie korzystają z wyłączności. Teza ta dotyczy także skargi wniesionej do tegoż sądu i jej rozpoznania, jeszcze w toku postępowania zgłoszeniowego (art. 248 i n.), co nie budzi wątpliwości w nauce [por. T. Szymanek, *Rola rzecznika patentowego w postępowaniu przed Urzędem Patentowym i sądami w sprawach o ochronę własności intelektualnej i przemysłowej*, (w:) Księga Pamiątkowa w okazji 80-lecia rzecznictwa patentowego w Polsce, Warszawa 2001, s. 33]. Ponadto wypada podkreślić, że we wszystkich postępowaniach spornych w dziedzinie prawa własności przemysłowej, regulowanych w tytule VII ustawy, pełnomocnikami strony, także w postępowaniu przed Urzędem Patentowym, mogą być – obok rzeczników patentowych – adwokaci i radcowie prawni. Wynika to z art. 256 ust. 1 Prawa własności przemysłowej, nakazującego odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego.

W konsekwencji, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że zakres wyłączności kompetencji rzeczników patentowych jest bardzo wąski i dotyczy ściśle określonych czynności, wynikających z przepisów ustawy – Prawo własności przemysłowej i rozporządzenia wykonawczego do niej (por. T. Szymanek, jak wyżej, s. 31).

Po drugie, analiza przepisów dotyczących tychże czynności wskazuje, że mają one w znacznej mierze charakter techniczny, a nie prawny. Najlepszym tego dowodem jest procedura zgłaszania wynalazków i wzorów użytkowych. Jak wskazuje treść art. 31 i n. ustawy – Prawo własności przemysłowej, a także przepisy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 17 września 2001 r. w sprawie dokonywania i rozpatrywania zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych, zgłoszenie jest czynnością wysoce sformalizowaną, której dokonanie na pewno nie wymaga wykształcenia prawniczego. Tylko dwa jej zasadnicze elementy, decydujące o powodzeniu zgłoszenia, a mianowicie: „opis wynalazku ujawniający jego istotę” oraz „zastrzeżenie lub zastrzeżenia patentowe”, wymagają intelektualnego wysiłku autora zgłoszenia, a zatem – ewentualnie – pełnomocnika. Trybunał Konstytucyjny podkreśla jednak, że w opisie wynalazku i sformułowaniu zastrzeżeń patentowych nie chodzi o interpretację obowiązujących przepisów, czy proponowanie rozwiązań prawnych, lecz o ściśle techniczny opis wynalazku, który „umożliwiłaby znawcy urzędywistnienie wynalazku”. Konieczne jest przedstawienie stanu techniki w dziedzinie, której wynalazek dotyczy i szczegółowe wyjaśnienie, na czym polega „nowość” prezentowanego rozwiązania. Z kolei zastrzeżenia patentowe powinny określać w sposób zwięzły i jednoznaczny cechy techniczne rozwiązania, które w przyszłości będą determinowały zakres ochrony wynalazku. Zgłoszeniu często to-

warzyszą rysunki techniczne, odtwarzające przedmiot wynalazku w ujęciu schematycznym (bez tekstu) i opisy przykładów praktycznego zastosowania wynalazku (art. 33 ustawy, § 6–8 rozporządzenia). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego jest niewątpliwe, że dokonywanie zgłoszeń w Urzędzie Patentowym wymaga przede wszystkim określonego poziomu wiedzy technicznej i specyficznego doświadczenia w formułowaniu opisu i zastrzeżeń. Podobnie przedstawia się sprawa topografii układów scalonych. Układ scalony, to – stosownie do art. 196 ust. 2 ustawy Prawo własności przemysłowej – „jedno- lub wielowarstwowy wytwór przestrzenny, utworzony z elementów materiału półprzewodnikowego tworzącego ciągłą warstwę, ich wzajemnych połączeń przewodzących i obszarów izolujących, nierozdzielnie ze sobą sprzężonych, w celu spełniania funkcji elektronicznych”. Uzyskanie prawa z rejestracji na topografię układu scalonego wymaga wykazania jej oryginalności (art. 197 Prawa własności przemysłowej). Wydaje się oczywiste, że zadania tego nie może wykonać osoba nie posiadająca wysoce specjalistycznej wiedzy technicznej. Trybunał dostrzega fakt, iż wiedza taka nie jest konieczna przy zgłoszeniu znaku towarowego i oznaczenia geograficznego, czynności, które także są objęte treścią kwestionowanego art. 236 ust. 1 ustawy – Prawo własności przemysłowej. Skoro jednak ustawodawca zdecydował o objęciu wszystkich przypadków dokonywania zgłoszenia jednym przepisem, uzasadnione było wskazanie rzeczników patentowych, jako podmiotów uprawnionych do reprezentowania stron przed Urzędem Patentowym.

O profesjonalizmie w podejmowaniu większości działań przewidzianych w kwestionowanym przepisie decyduje nie wiedza prawnicza, lecz specjalistyczne przygotowanie, które – gdy chodzi o rzeczników patentowych – gwarantuje ustawa z 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych (Dz.U. Nr 49, poz. 509). Zgodnie z jej przepisami, o wpis na listę rzeczników patentowych może ubiegać się osoba, która ukończyła magisterskie studia wyższe, w szczególności techniczne lub prawnicze (art. 19 ust. 1 pkt 4), odbyła 3-letnią aplikację rzecznikowską, której uczestników wyłania się w drodze konkursu (art. 27–31) i zdała egzamin kwalifikacyjny przed specjalnie powołaną komisją (art. 32–33). Trzeba dodać, iż ustawa o rzecznikach patentowych określa tę profesję jako „zawód zaufania publicznego” (art. 1 ust. 2), polegający „na świadczeniu pomocy w sprawach własności przemysłowej” (art. 4 ust. 1). W odrębnym przepisie ustawa stanowi, iż „rzecznik patentowy występuje w charakterze pełnomocnika w postępowaniu przed Urzędem Patentowym, Naczelnym Sądem Administracyjnym oraz przed innymi sądami i organami orzekającymi w sprawach własności przemysłowej” (art. 9 ust. 1). Dla potwierdzenia tezy o wysokim poziomie reprezentacji zapewnianej stronom przez rzeczników patentowych warto zacytować znamienne wypowiedź sędziego Sądu Najwyższego, iż „Decyzja ustawodawcy o uczestnictwie rzeczników patentowych w postępowaniu przed Sądem Najwyższym – poza zabezpieczeniem interesu samych stron – służyć będzie podniesieniu merytorycznej ochrony prawnej w sprawach własności

przemysłowej przed tym sądem”. [T. Żyżnowski, *Rzecznik patentowy w postępowaniu przed Sądem Najwyższym*, (w:) *Księga pamiątkowa z okazji 80-lecia rzecznictwa patentowego w Polsce*, Warszawa 2001, s. 48]. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że – co oczywiste – adwokat i radca prawny, spełniający określone w ustawie o rzecznikach patentowych warunki wpisania na listę rzeczników, mogą wykonywać ten zawód i reprezentować strony także w postępowaniu zgłoszeniowym.

Po trzecie, Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, iż uznanie wiedzy fachowej osób wyspecjalizowanych w określonej dziedzinie (np. opracowywania zgłoszeń patentowych, wzorów użytkowych, topografii układów scalonych itd.) za najlepszą gwarancję należytej ochrony interesu strony występującej przed Urzędem Patentowym znajduje wyraz w wielu regulacjach prawnych. Przede wszystkim, od dawna daje mu wyraz ustawodawca polski. Przejawia się to w ukształtowaniu reprezentacji strony. W dawnym prawie, obowiązującym przed wejściem w życie ustawy – Prawo własności przemysłowej, przyjęto zasadę, iż tylko rzecznik patentowy może być pełnomocnikiem strony w postępowaniu zgłoszeniowym. Wystarczy zacytować art. 32 ust. 7 ustawy o wynalazczości z 19 października 1972 r. (tekst jedn. Dz.U. z 1993 r., Nr 26, poz. 117 ze zm.), zgodnie z którym „w postępowaniu przed urzędem Patentowym w sprawach związanych ze zgłaszaniem i rozpatrywaniem oraz utrzymywaniem ochrony wynalazków pełnomocnikiem może być tylko rzecznik patentowy”. Identyczne sformułowanie w odniesieniu do zgłoszenia topografii układów scalonych zawierał art. 36 ustawy z 30 października 1990 r. o ochronie topografii układów scalonych (Dz.U. Nr 100, poz. 498 ze zm.).

Trybunał Konstytucyjny podkreśla wreszcie, że konieczność zagwarantowania profesjonalnej reprezentacji w postępowaniu przed organem zajmującym się udzielaniem patentów, rejestracją i ochroną wynalazków, wzorów, itd., jest uznana w wielu ustawodawstwach europejskich, w tym w prawie unijnym. Przykładowo, francuska ustawa z 1 lipca 1992 *Code de la propriété intellectuelle*, w art. L. 422 – 4 ust. 1 stanowi, że pełnomocnikiem w postępowaniu przed Narodowym Instytutem Własności Przemysłowej może być tylko doradca w dziedzinie własności przemysłowej o właściwej specjalizacji. Choć w ustępie 2 tego przepisu zawarto zastrzeżenie, że nie wyłącza to możliwości skorzystania z pomocy adwokata, to jednak formuła ustępu 1 wyraźnie wskazuje na pierwszeństwo „rzeczników patentowych”.

W ramach Unii Europejskiej brak regulacji, która w sposób generalny ujmowała by zagadnienia własności przemysłowej. Trybunał Konstytucyjny zwraca jednak uwagę na obowiązujące w Unii przepisy, odnoszące się do poszczególnych dóbr. Tak więc art. 89 rozporządzenia Rady Europy z 20 grudnia 1993 r. (CE 40/94, JOCE Nr L 11/1), dotyczącego wspólnotowego europejskiego znaku towarowego, stanowi, że w postępowaniu przed Urzędem Harmonizacji Rynku Zewnętrzny strona może być reprezentowana tylko przez adwokata, który jest uprawniony do działania w charakterze pełnomocnika w dziedzinie znaków towarowych, albo przez

pełnomocnika z listy prowadzonej przez Urząd. Trybunał Konstytucyjny uważa też za celowe podkreślenie, iż na mocy art. 66 ust. 2 Układu Europejskiego z 16 grudnia 1991 r. ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony (Dz.U. z 1994 r., Nr 11, poz. 38 ze zm.), Polska zobowiązała się do wystąpienia o przyjęcie do Konwencji Monachijskiej o udzielaniu patentów europejskich z 5 października 1973 r. (tzw. EPC). Przystąpienie Polski do Konwencji ma nastąpić z dniem 1 lipca 2002 r. W związku z tym istotne jest podkreślenie, że zgodnie z przepisami tej Konwencji reprezentacja stron w postępowaniu przed Europejskim Urzędem Patentowym może być wykonywana przez osoby, które – po zdaniu europejskiego egzaminu kwalifikacyjnego – zostały wpisane na listę przedstawicieli zawodowych (art. 134 ust. 1). Ponadto, reprezentantem może być „każdy prawnik uprawniony do prowadzenia praktyki w jednym z umawiających się państw i mający siedzibę w takim państwie, w takim zakresie, w jakim jest on uprawniony we wspomnianym państwie do działania jako zawodowy przedstawiciel w sprawach patentowych”.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, przywołane przepisy ujawniają ogólną tendencję do powierzania czynności przed odpowiednim organem rejestrowym osobom posiadającym szczególne kwalifikacje. Wprawdzie nie wszystkie powołane regulacje przyznają wyłączność rzecznikom patentowym. Trzeba jednak podkreślić, że przepisy przewidujące także uprawnienie adwokatów zawarte są w tych ustawach, które nie różnicują procedury zgłoszenia i postępowań spornych. W konsekwencji przepis o reprezentacji (np. w prawie francuskim) dotyczy ogółu czynności, także postępowania spornego, w którym udział adwokatów i radców prawnych jest oczywisty. W praktyce jednak, na etapie postępowania zgłoszeniowego aktywni są wyłącznie rzecznicy patentowi. Nie powinno więc dziwić, że polski ustawodawca, odrębnie regulując postępowanie zgłoszeniowe i inne rodzaje postępowań związanych z ochroną własności przemysłowej, zdecydował o wyrażonym ograniczeniu reprezentacji w tym pierwszym postępowaniu. Występowanie w nim wyłącznie rzeczników patentowych jest w pełni uzasadnione merytorycznie i nie odbiega od rozwiązań przyjętych w innych ustawodawstwach, w tym – w prawie międzynarodowym i europejskim.

V

Wobec cofnięcia wniosku w zakresie badania zgodności art. 236 ust. 1 i 3 ustawy – Prawo własności przemysłowej z art. 45 ust. 1 i 77 ust. 2 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, umorzył w tej części postępowanie.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.